

Tunezja: DJ skazany za muzykę

Brytyjski DJ został skazany na rok więzienia przez tunezyjski sąd za to, że trakcie klubowej imprezy odtworzył remix muzułmańskiego wezwania do modlitwy.

Urodzony w Londynie Dax J został oskarżony o obrazę moralności publicznej, jednak zdołał opuścić kraj przed terminem rozprawy. Klub zamknięto po tym, jak nagranie weekendowych wydarzeń trafiło do mediów społecznościowych, gdzie wzbudziło powszechne oburzenie. Dax J publicznie przeprosił za swój wybryk.

Rzecznik prasowy sądu poinformował agencję prasową AFP, że sąd oddalił zarzuty przeciwko właścicielowi klubu i organizatorowi imprezy. Prokuratura w odpowiedzi złożyła apelację argumentując, że obowiązkiem obu jest kontrola muzyki, którą DJ planuje odtworzyć, przed rozpoczęciem imprezy.

Impreza klubowa odbyła się w ramach Festiwalu Orbit w Nabeulu, na północnym wschodzie kraju. Nagrania z imprezy pokazują imprezowiczów tańczących do muzyki granej przez dwóch europejskich DJ-ów, min. do tanecznej wersji wezwania do modlitwy, religijnej ceremonii odprawianej przez muzułmanów pięć razy dziennie.

„Nie pozwolimy na obrazę uczuć religijnych i naszych świętości”, powiedział po zamknięciu klubu gubernator Nabeulu Mnaouar Ouertani.

Oskarżony DJ w swoim poście napisanym w języku francuskim oświadczył, że „nie był świadomy, że zagrany przez niego utwór mógłby obrazić publiczność kraju muzułmańskiego”.

Dax J występuje na festiwalach i w klubach na całym świecie prowadzi również studio w Berlinie, gdzie zajmuje się inżynierią dźwięku i końcową obróbką nagrań.

Borsuk, na podst.: <http://www.bbc.com/>